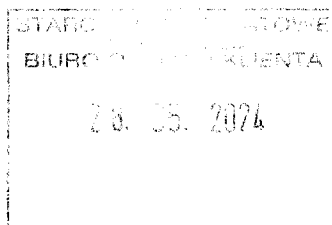


Paweł Klima
Radny Rady Powiatu Raciborskiego



Racibórz, 28.05.2024 r.

Szanowny Pan
Grzegorz Swoboda
Starosta Powiatu Raciborskiego

Z niepokojem śledzę losy Młodzieżowego Domu Kultury. Mam wrażenie, że ta zacna placówka nie znajduje wystarczającego uznania i poparcia ze strony samorządu lokalnego. Dalsze działania na ograniczanie jej działalności muszą spotkać się z wyraźnym sprzeciwem ze strony Rady Powiatu. Redukcje kolejnych etatów nauczycielskich i instruktorskich doprowadzą do zmniejszenia oferty MDK, likwidacji kolejnych kół zainteresowań, a tym samym problem ograniczenia możliwości rozwoju dzieci w wybranych przez nich dziedzinach.

Proces wprowadzania kolejnych ograniczeń w działalności tej jednostki może w przyszłości skutkować całkowitą likwidacją tej zasłużonej placówki! Pamiętajmy, że z jej działalności korzysta ponad 750 dzieci i młodzieży. Wychowało się w niej tysiące uczniów z naszego powiatu. Tyle się mówi o potrzebie podnoszenia poziomu edukacji i wychowania. W Młodzieżowym Domu Kultury realizowane są różnorodne zajęcia m.in. muzyczne, artystyczne, teatralne, taneczne i wiele innych. Nasze dzieci reprezentują Ziemię Raciborską w wielu, także ogólnopolskich konkursach. Nierzadko odnosząc znaczące sukcesy. Prowadzone są zajęcia w ponad 40 kołach zainteresowań dla różnych grup wiekowych. Po wprowadzeniu zarządzonych przez władze powiatu zmianach zagrożone działalnością są bardzo cenione i bardzo chętnie wybierane przez wychowanków koła zainteresowań, takie jak: modelarnia, zajęcia gry na gitarze czy lekcje wokalu.

Co na to wszystko nasze dzieci? Czy lepiej jeśli będą spędzać swój wolny czas przed telefonem? Jakie skutki społeczne przyniosą te decyzje?

Żyjemy w systemie jawności życia społecznego. Demokracja wymaga konsultacji społecznych. Czy podjęto takie z gronem pedagogicznym MDK i nauczycielami szkół, którym nie powinno być obojętne co robią ich dzieci po zajęciach szkolnych? Czy rozmawiano z rodzicami i samymi dziećmi? Co na to inne podmioty?

Chylę czoło przed decyzją Pani Dyrektor Agnieszki Busuleanu - Jaksik, która podjęła desperacki krok składając wypowiedzenie z funkcji Dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury w Raciborzu na znak protestu, w imię bardzo poważnego traktowania swoich obowiązków, które wymagają od niej pracy na najwyższym poziomie, a to zależy w dużej mierze od organizacji pracy i utrzymania wszystkich dotychczasowych form pracy i działań z dziećmi i młodzieżą, które teraz są ograniczane poprzez redukcję etatów i środków finansowych.

Czy szukano rozwiązań? Czy nie można dokonać pewnych korekt lub rozsad w budżecie powiatu, czy poproszono gminy naszego powiatu o partycypację w kosztach, czy zwrócono się do potencjalnych sponsorów, donatorów?

Oczywistym jest, że pomoc takim dzieciom to naturalne działanie samorządu, który sprawy socjalne, opiekuńcze, edukacyjne i kulturalne stawia na wysokim miejscu. Nie wyobrażam sobie, aby w rozwiniętym społeczeństwie chciano na tym oszczędzać dlatego też wnoszę o przemyślenie sprawy i podjęcie decyzji, która nie będą godziły w interes dzieci, młodzieży, ich rodziców i nauczycieli.

Zabieram na tej sesji głos jako Ich przedstawiciel wykonujący mandat radnego, ale także jako rodzic, którego córka jest wychowanką i korzysta ze wspaniałej oferty MDK. Z pewnością w przyszłości nasze dzieci i młodzież będą wdzięczne władzom samorządowym za zrozumienie i życzliwość dla ich potrzeb. Wiemy, że takie mamy społeczeństwo, jak wychowamy młodych ludzi, którzy wkrótce przecież nas zastąpią. Jestem przekonany, że nasze władze powiatowe, w których funkcję piastuje tak wielu nauczycieli zgodzą się z moją opinią i zrobią wszystko, żeby MDK mógł dalej, w pełnej skali funkcjonować dla dobra naszych dzieci i nauczycieli.



Paweł Klima